



przedstawia  
czeski dramat w duchu duńskiej Dogmy

## PO ŚLUBIE

Reżyseria Jan Hřebejk  
Czechy - Słowacja 2013, 98 min.



**W KINACH OD 18 LIPCA 2014**

### DYSTRYBUCJA

#### Aurora Films

Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa, Poland, tel. +48 22 405 41 46

Dystrybucja: **Anna Dziewulska** e-mail: [dystrybucja@gingercore.pl](mailto:dystrybucja@gingercore.pl)

### PR & MARKETING

METEORA FILMS sp. z o.o.

Adres korespondencyjny: KINO PRAHA ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa

**Media & PR - Małgorzata Borychowska** tel. 696 485 303, e-mail: [malgosia@meteorafilms.pl](mailto:malgosia@meteorafilms.pl)

**Marketing - Katarzyna Kobylńska** tel. 600 051 516, e-mail: [kasia@meteorafilms.pl](mailto:kasia@meteorafilms.pl)

AURORA FILMS S.C. ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa, tel.: + 48 22 405 41 46 [www.aurorafilms.pl](http://www.aurorafilms.pl)

# AURORA FILMS

przedstawia czesko-słowacką koprodukcję  
Fog'n'Desire Film i K Film plus

## PO ŚLUBIE

**Tytuł oryginalny:** Líbánky  
**Tytuł angielski:** Honeymoon

w reżyserii

**Jana Hřebejka**

### Twórcy filmu:

**Scenariusz:** Petr Jarchovský

**Dźwięk:** Lukáš Moudrý

**Montaż:** Alois Fišárek

**Muzyka:** Aleš Březina

**Zdjęcia:** Martin Štrba

**Kostiumy:** Katarína Štrbová-Bieliková

**Producent wykonawczy:** Tomáš Rotnágľ

### Występują:

Aňa Geislerová **Tereza**

Stanislav Majer **Radim**

Jiří Černý **Jan Benda**

Kristýna Fuitová **Renata**

David Máj **Milan**

Jiří Šesták **Karel**

Jana Radojčičová **Marie**

Matěj Zikán **Dominik**

i inni

## Opis filmu:



Małe, czeskie miasteczko wypełnia się dźwiękiem dzwonów kościelnych. Tereza ma na sobie piękną, białą suknię. Radim w dobrze skrojonym garniturze wygląda jak księżę z bajki. Lato jest w pełni. Wszystko zapowiada, że młodą parę czeka najszczęśliwszy dzień w życiu. *Wreszcie mają to z głowy* – wzdycha siostra panny młodej. W odpowiedzi słyszy jednak: *Przecież dopiero teraz się zacznie*. Wraz z tymi słowami w słoneczny dzień wkrada się cień. W relacjach między bohaterami długo oczekiwanej ceremonii zaczyna kiełkować niepokój. Ziarno niepewności zasiewa dziwny, ubrany na czarno mężczyzna, który najpierw pojawia się w kościele, a potem jedzie za weselnym korowodem do domu na wsi. Jest obcym, którego ewidentnie należy się bać. Nikt go nie zna. Pan młody twierdzi, że go nie pamięta, choć tajemniczy Jan Benda utrzymuje, że jest jego szkolnym kolegą. Niechęć otoczenia nie odwodzi niechcianego gościa od wspólnego ucztowania i beztroskiej zabawy z dziećmi. Jego uporczywa obecność sprawia jednak, że weselna atmosfera napina się jak struna, która nie chce pęknąć. Wszystko się zmienia, kiedy panna młoda odkrywa prezent, jakim osobliwy mężczyzna postanowił obdarować ją i jej męża. Czy otwiera wówczas puszkę Pandory? Czy nowa droga życia państwa młodych, zamiast różami, będzie usłana nieszczęściami?

## Nagrody / festiwale:

2014 – **5 nominacji do czeskich Lwów w kategoriach:** Najlepsza Aktorka (Anna Geislerová), Najlepszy Aktor Drugoplanowy (Jirí Cerný), Najlepszy Reżyser (Jan Hřebejk), Najlepsze Zdjęcia (Martin Štrba), Najlepsza Muzyka (Aleš Březina)

2013 - Karlovy Vary IFF, **Nagroda za Najlepszą Reżyserię**



## Prasa o filmie:

*Najnowszy film Jana Hřebejka wyraźnie nawiązuje do kultowego „Festen” Thomasa Vinterberga. Koncentrując się na wydarzeniach jednego popołudnia, nocy i poranka dnia następnego, czeski reżyser sukcesywnie i z wielką perfekcją odsłania kolejne stopnie intrygi, dzięki czemu sprawnie wciąga widzów w świat bolesnych sekretów.*

Richard Mowe, **Eye for Film**

*Przepięknie zagrany, świetnie poprowadzona narracja!*

Boyd van Hoeij, **The Hollywood Reporter**

*Jan Hřebejk przekonująco ukazał, do czego może prowadzić przemoc fizyczna i werbalna, szczególnie gdy podszyta jest prymitywnym instynktem stadnym. Gorzkie oskarżenie rzucone przez reżysera brzmi niezwykle dosadnie i trudno przejść obok niego obojętnie.*

Monika Pomijan, Milena Ryćkowska, Bartosz Marzec, **5 kg Kultury**

*Po średnio udanej „Świętej czwórce” reżyser znów wraca do tematów około małżeńskich, tym razem tworząc jednak film niepodobny do swoich poprzednich. „Po ślubie” przypomina w klimacie belgijskie arcydzieło „Borgman”, w którym nieznanemu mężczyźnie przekraczając próg domu szczęśliwej rodziny, odciska na ich życiu niezatarte piętno. Hřebejk nie posuwa się tak daleko, jak Alex van Warmerdam, ale podróż w głębiny ludzkiej psychiki udaje mu się w równie złowieszczo znakomity sposób.*

Ewa Wildner, **Stopklatka.pl**

*Utalentowani aktorzy, w większości stali współpracownicy Hřebejka, uderzają wyłącznie we właściwe tony. Dzięki temu kreują zniuansowane, dobrze scharakteryzowane postaci.*

Alissa Simon, **Variety**

*[„Po ślubie”] to świetnie napisany i elegancko zrealizowany intymny dramat, który czerpie energię z doskonale zagranych ról pierwszoplanowych. Obsadzeni w nich aktorzy podtrzymują napięcie, nigdy nie przestają być intrygujący, ale nigdy też nie przekraczają granicy, za którą mógłby się rozegrać tylko brutalny, niepotrzebny dramat.*

Mark Adams, **Screen Daily**

*Hřebejk kolejny raz spogląda w przeszłość. Patrzy na nią przez pryzmat wspomnień z młodości. Przygląda się okrucieństwu, jakie lepiej sytuowani obywatele zadawali słabszym, biedniejszym, żyjącym na marginesie społeczeństwa. Jego film zadaje bardzo ciekawe pytanie: Czy jako dorośli ludzie możemy być odpowiedzialni za błędne decyzje popełniane w młodości?*

Laura Holtebrinck, **Sound on Sight**

## Biogram reżysera:



### Jan Hřebejk

Jeden z najbardziej wszechstronnych i płodnych czeskich reżyserów. Urodzony w Pradze w 1967 roku, między 1987 a 1991 rokiem studiował scenopisarstwo i dramaturgię na FAMU. Wyprodukował i wyreżyserował wówczas dwa krótkie filmy – „Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o seksie, ale baliście się doświadczyć” (1988) oraz „1948 AD” (1989), którego scenariusz napisał Petr

Zelenka. W czasie studiów na FAMU wspólnie z Petrem Jarchovským, swoim późniejszym współpracownikiem, Hřebejk napisał scenariusz komedii „Pějme píseň dohola”, który w 1990 roku został zrealizowany przez Ondřeja Trojana. Za pełnometrażowy reżyserski debiut Hřebejka uchodzi telewizyjny film „Dobročinný večírek” z 1992 roku. Nakręcone rok później „Bigbeatowe lato” zostało uhonorowane Czeskim Lwem w kategoriach: Najlepszy Film i Najlepsza Reżyseria. Druga z wymienionych nagród przypadła Hřebejkowi także za „Musimy sobie pomagać” (2000). Film był również czeskim kandydatem do Oscara w kategorii Najlepszy Film Nieanglojęzyczny. Dziewięć lat później do walki o Nagrodę Amerykańskiej Akademii stanął też „Czeski błąd”. Jako reżyser teatralny Hřebejk debiutował w 1997 roku spektaklem „Niebezpieczne związki”. Później wyreżyserował jeszcze teatralną wersję „Bullets over Broadway” Woody Allena oraz „Amadeusza”.

### WYBRANA FILMOGRAFIA

2013 Po ślubie / Líbánky

2012 Święta czwórca / Svatá čtveřice

2009 Czeski błąd / Kawasakiho růže

2006 Piękność w opałach / Kráska v nesnázích

2003 Pupendo / Pupendo

2000 Musimy sobie pomagać / Musíme si pomáhat

1999 Pod jednym dachem / Pelíšky

1993 Bigbeatowe lato / Šakalí léta

1988 Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o seksie, ale baliście się przeżyć / Co všechno chcete vědět o sexu a bojíte se to prožít

**Jeśli weźmiemy pod uwagę temat filmu, „Po ślubie” zdaje się zamykać trylogię zainicjowaną „Czeskim błędem” (2009) i kontynuowaną w „Niewinności” (2011). We wszystkich trzech filmach sekret z przeszłości niespodziewanie wychodzi na światło dzienne i odciska głębokie piętno na teraźniejszości.**

Mówiąc szczerze, nigdy świadomie nie myślałem o realizacji trylogii. Zależało mi raczej na popchnięciu widowni w znanym im kierunku. „Po ślubie” nie jest jednak typowym filmem. To intymny dramat, którego akcja rozgrywa się w ciągu jednego popołudnia, weselnej nocy i poranka dnia następnego. Realizacja takiego filmu to wyzwanie. Cieszę się, że miałem przy sobie tak świetną ekipę – operatora Martina Štrbę, dźwiękowca Lukáša Moudrýego, montażystę Aloisa Fišárka i producentów – Viktora Tauša, Mišo Kollara i Tomašsa Rotnagla.



**Uważasz, że wszystkie sekrety należy ujawniać? Czy człowiek rzeczywiście powinien się konfrontować z wykroczeniami z młodości? Pozwalać się za nie karać?**

To trudne pytanie i nie ma na nie łatwej odpowiedzi. „Po ślubie” jest intymnym wyznaniem. Zadaje w filmie wiele pytań, które uważam za istotne i robiłem to w pełni świadomie. Chciałem, żeby historia przyciągała uwagę; drażniła, wywoływała silne emocje. Mogłaby się wydarzyć w życiu każdego. Wszyscy jesteśmy przecież narażeni na dyskretną i niemal niewinną obecność zła...

**„Po ślubie” to twój czwarty film, w którym pracujesz z Aňą Geislerovą. Jakie są zalety i wady pracy z kimś tak dobrze sobie znanym?**

Wada jest tylko jedna: coraz trudniej jest uciekać przed powtarzalnością. Z drugiej strony cały czas się inspirujemy, rozumiemy się bez słów, ale i staramy się nawzajem ścigać – w budowaniu charakteru postaci, zaskakiwaniu widza do utraty tchu... i, co najważniejsze, robieniu tego w sposób wielce subtelny. Mam nadzieję, że się nam to udaje. Poza tym odnoszę wrażenie, że Aňa jest spoiwem całego zespołu. Wszyscy dzięki niej czują się lepiej, a to niezwykle, bo nie każda gwiazda ma w sobie ducha pracy zespołowej.

**Rolę Terezy napisałeś specjalnie dla Aňy?**

Nie, nigdy nie piszę ról z myślą o konkretnych aktorach.

**Jednym z pytań, jakie stawiasz w filmie, jest pytanie o umiejętność wybaczenia i granice akceptacji błędów popełnionych przez bliską nam osobę. Gdybyś, na własne potrzeby, miał zdefiniować taką granicę, jak by ona przebiegała?**

Wszystko zależy od indywidualnej sprawy, osoby i wewnętrznej siły, jaką ona dysponuje. W każdym przypadku okoliczności są inne, a je trzeba uwzględnić w pierwszej kolejności. Z tego powodu zadaję w filmie pytania, nie ośmielam się udzielać odpowiedzi.

**Lubisz jednak wprowadzać na ekrany nowych lub mniej znanych aktorów. Z jakich powodów tym razem zdecydowałeś się obsadzić Stanislava Majera i Jiří Černego?**

Możliwość przedstawienia szerszej widowni kogoś, kogo podziwiasz, jest kapitalna! Teatry to kuźnia talentów, studnia bez dna, z której można wciąż czerpać. Przez lata pracy na scenie, dzięki wielu spotkanym tam, utalentowanym osobom, przeżyłem mnóstwo poruszających chwil. Chciałem się nimi dzielić. Możesz być pewny, że wciąż będę stamtąd czerpał!